

# Nie masz prawa – Monika Borys

Kiedy tańczymy blisko tak, że już nie można bliżej  
Słodka vibracja znów się budzi w nas, modlę się,  
By stanął czas  
Bo gdy się zbudzę ze snu, zacznie się  
Twój ulubiony trening  
Nie mogę śmiać się, płakać, ani kląć, rysowana lalka blond

Nie masz prawa zakazywać i zabraniać  
Pozwól być mi sobą Nie, to nie dąsy - to tylko złość  
Nie masz prawa korygować i poskramiać  
Do widzenia, klatko, dzisiaj wyfruвам stąd

Zapałka raz się zapala, tylko jeden raz  
W całym życiu raz taka gala a potem żal  
Odpukaj w niemalowane, póki trochę szans  
Póki płomień żyje w nas

Tej linii, której nie chcę przejść, ty nie zobaczysz nigdy  
Bitwa w okręty kiedyś skończy się  
Klucz na stole, zamka szczęk

Zapałka raz się zapala, tylko jeden raz  
W całym życiu raz taka gala a potem żal  
Odpukaj w niemalowane, póki trochę szans  
Póki płomień żyje w nas

Nie masz prawa zakazywać i zabraniać  
Pozwól być mi sobą Nie, to nie dąsy - to tylko złość  
Nie masz prawa korygować i poskramiać  
Do widzenia, klatko, dzisiaj wyfruвам stąd

Nie masz prawa zakazywać i zabraniać  
Pozwól być mi sobą Nie, to nie dąsy - to tylko złość  
Nie masz prawa korygować i poskramiać  
Do widzenia, klatko, dzisiaj wyfruвам stąd

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych